

## Sądy arbitrażowe: potrzeba nowej formuły

**KONFERENCJA**  
**Co można i trzeba**  
**zmienić, aby arbitraż**  
**był powszechniejszą formą**  
**rozstrzygania sporów.**

Tej tematyce poświęcono konferencję „Arbitraż – prawo, praktyka, instytucje”, zorganizowaną w Sejmie przez Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej (największy sąd polubowny w Polsce) oraz komisję nadzwyczajną ds. zmian w kodyfikacjach.

Prof. Wojciech Popiołek z Uniwersytetu Śląskiego przedstawił stan polskiego prawa arbitrażowego po zmianach z 2005 r., a adwokat Bartosz Krużewski plusy i niedomagania praktyki arbitrażowej w naszym kraju na tle tendencji międzynarodowych.

Arbitraż ma wiele problemów do rozwiązania: jak obniżyć jego koszty, jak zwiększyć niezależność arbitrów (może zrezygnować z powoływania ich przez strony), jak przyśpie-

zyć postępowanie. Oto niektóre z prostszych propozycji: obecność stron na rozprawie, by od ręki udzielali dyspozycji pełnomocnikom; telekonferencje. Duże rezerwy są w trzyszczeblowej procedurze kontroli wyroku arbitrażowego przez sądy państwowe – w Szwajcarii ten etap nie jest obowiązkowy i zajmuje się nim tylko Sąd Najwyższy.

Mec. Sylwester Pieckowski skupił się na mediacji, dziedzinie bliskiej arbitrażowi, która do końca go nie zastąpi, bo nie jest sądem, poza tym wciąż jest w powijakach. W każdym razie niezbędne jest szukanie efektywniejszej formuły dla obu form rozwiązywania sporów.

Gospodarze konferencji: Marek Furtek, prezes SA przy KIG, i poseł Krzysztof Kwiatkowski, przewodniczący komisji nadzwyczajnej, podsumowali, że doświadczenia ostatnich lat i zmiany w ustawodawstwach innych krajów skłaniają do zasadniczej dyskusji nad rozwojem arbitrażu w Polsce. —dom